

Published on *Urząd Miejski w Świeciu* (<https://archiwum.swiecie.eu>)

Strona główna > Czas terroru

---

## **Czas terroru**

30 sierpnia 2012



[1]

**Wkrótce po wkroczeniu oddziałów niemieckich do Świecia w 1939 r. rozpoczęły się egzekucje Polaków. 1 września w Świeciu odbędą się obchody, upamiętniające tamte wydarzenia i 73. rocznicę wybuchu II wojny światowej.**

W sobotę 1 września o godz. 12.00 w Świeciu zostaną włączone syreny alarmowe, a delegacje urzędu miasta złożą kwiaty na mogiłach poległych i pomordowanych:

- na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza,
- przy pomniku na Małym Rynku,
- przy pomniku w Przechowie,
- przy pomniku na ul. Polnej,
- na cmentarzu w Grucznie,
- przy pomniku w Skarszewie.



W 1945 r. dokonano ekshumacji

mieszkańców Świecia pomordowanych przy ul. Polnej. W kondukcje pogrzebowym przeniesiono ich szczątki na cmentarz przy ul. Sienkiewicza

Oddziały niemieckie zajęły Świecie już 3 września 1939 r. i natychmiast rozpoczęto aresztowania tych Polaków, których zaliczono do grupy wrogo nastawionych wobec Niemców. Listy takie tworzyli Niemcy mieszkający w okresie międzywojennym w Świeciu. Nieraz tylko z osobistych powodów i dawnych sąsiedzkich zatargów potrafili wpisać na nią polskiego sąsiada. To także wskazania tych osób stały się przyczyną śmierci 83 osób 7 i 8 października 1939 r., które rozstrzelano na cmentarzu przy ulicy Polnej 3.

W połowie października podobny los spotkał pacjentów szpitala psychiatrycznego, których było około 1,7 tys. Większość, szacuje się że około 1350 osób, wymordowano w lasach w okolicy Mniszka, Luskowa i Nekli oraz Grupy.

Chorych, w grupach od 30 do 50, według relacji świadka Władysława Suchomskiego, przywożono na miejsce samochodem ciężarowym, a egzekucje trwały aż do listopada. W jednym z takich transportów znalazł się dyrektor zakładu psychiatrycznego, doktor Józef Bednarz, który nie skorzystał z możliwości ocalenia życia i do końca pozostał ze swoimi podopiecznymi.

Jak wspomina wymieniony świadek wraz z więźniami, do Mniszka przyjechało 6 Niemców, mieszkańców Świecia. To właśnie oni strzałami z karabinów mordowali polskich mieszkańców. Można się tylko domyślać, że wydane przed egzekucją polecenie pozostawienia ubrań, pieniędzy i zegarków wzbogaciły ich oprawców. Szacuje się, że w okolicznych lasach i żwirowni w Mniszku wymordowano 12 tys.

ludzi.

W późniejszych latach nadal mordowano śwecian, z których 54, jak ustalił profesor W. Jastrzębski, skazano na rozstrzelanie za działalność lub współpracę z polskim ruchem oporu.

Pomniki przy ulicy Polnej, na Małym Rynku, na cmentarzu przy ulicy Sienkiewicza – to najbardziej wyraziste przykłady hołdu oddanego przez mieszkańców, którzy przeżyli okupację.

ANDRZEJ PUDRZYŃSKI

WSPÓŁPRACA PRZEMYSŁAW KRZYŻANOWSKI

30.08.2012

---

**Adres źródłowy:** <https://archiwum.swiecie.eu/pl/news/czas-terroru>

### **Links**

[1] <https://archiwum.swiecie.eu/sites/default/files/field/image/1-wrzesnia-2.jpg>